



ANNA WÓJTOWICZ\*

BYDGOSZCZ

## ŚPIEW I MUZYKA W MSZACH ŚW. Z UDZIAŁEM DZIECI

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2016.006>

## WSTĘP

Ruch liturgiczny, działający w Kościele Zachodnim w XIX i XX wieku, odwoływał się do źródeł liturgii katolickiej, odkrywając w nich świadectwa czynnego udziału wiernych. Dążył do ożywienia życia liturgicznego, aby świeccy nie byli tylko postronnymi obserwatorami liturgii. W nurt reformy liturgicznej wpisywał się działający równolegle ruch odnowy muzyki kościelnej, którego promotorem był Pius X (1903–1914). Papież wzywał w *motu proprio* o muzyce kościelnej *Tra le sollecitudini*, wydanym 22.11.1903 r., żeby nic nie przeszkadzało ani nie zmniejszało pobożności i skupienia wiernych, którzy zbierają się w świątyni, aby aktywnie uczestniczyć w najświętszych tajemnicach oraz modlitwach Kościoła. W dokumencie wymienił trzy podstawowe cechy właściwe liturgii, które powinna mieć muzyka kościelna:

---

\* Anna Wójtowicz – mgr lic. teologii, wiceprezes Zarządu Głównego Federacji *Caecilianum*, prezes Oddziału Bydgoszcz Federacji *Caecilianum*, członek Polskiego Stowarzyszenia Muzyków Kościelnych, współtwórca i dyrektor organizacyjny ogólnopolskich konkursów chóralnych w Bydgoszczy i Gnieźnie oraz ogólnopolskich konkursów kompozytorskich na sakralne utwory chóralne (amwojtowicz@gmail.com).

- a) świętość – musi całkowicie wykluczać świeckość zarówno w samej swej istocie, jak i w jej wykonaniu;
- b) piękno formy – ma być prawdziwą sztuką, pociągającą wiernych do Boga;
- c) powszechność – ma być dobrze odbierana i interpretowana przez wierzącego z każdego narodu<sup>1</sup>.

Pius X zajął się także kwestią dzieci uczestniczących w powszechnej liturgii eucharystycznej. W dekrete *Quam singularis* z 8.8.1910 r. określił wiek przystąpienia do pierwszej Komunii św. na około 7 lat. Podał, że warunkiem dopuszczenia do niej jest znajomość prawd wiary koniecznych do zbawienia – w takim stopniu, by dziecko odróżniało Chleb eucharystyczny od zwykłego chleba. Odpowiedzialnymi za przygotowanie do pierwszej Komunii św. i dalszą naukę religii są po pierwsze rodzice<sup>2</sup>.

Oba dokumenty Piusa X wpłynęły na dążenia w obrębie ruchu liturgicznego i katechetycznego, by dzieciom zapewnić lepsze rozumienie Eucharystii i by mogły ją bardziej współrealizować. Wprowadzano msze dla dzieci (nazywane mszami szkolnymi), które przystosowywano do ich możliwości pojmowania. Ograniczano się jednakże do „śpiewania pieśni odpowiadających dziecięcej mentalności”<sup>3</sup> oraz do procesji z darami.

## 1. WSKAZANIA DYREKTORIUM O MSZACH ŚW. Z UDZIAŁEM DZIECI

Sobór Watykański II w konstytucji *Sacrosanctum concilium* (4.12.1963 r.) wyraził pragnienie Kościoła, „aby wszystkich wiernych prowadzić do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, którego się domaga sama natura liturgii”<sup>4</sup>. Stworzył możliwości dostosowania celebracji do charakteru i tradycji różnych narodów, plemion czy grup, o ile zachowują jedność rytu rzymskiego. Określił,

<sup>1</sup> Por. Pius X, *Motu proprio Tra le sollecitudini*, wstęp, nr 2, Rzym 1903.

<sup>2</sup> Por. Pius X, *Dekret Św. Kongregacji dla spraw sakramentów świętych „Quam singularis” o wcześniejszym dopuszczeniu dzieci do pierwszej Komunii świętej*, Rzym 1910.

<sup>3</sup> J. Hermans, *Celebrować Eucharystię z dziećmi*, tłum. M. Piotrowska, „Communio” 3 (1985), s. 108–109.

<sup>4</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum concilium*, nr 14, Rzym 1963.

że muzyka sakralna nadaje wzniosły charakter czynnościom liturgicznym zgromadzonej wspólnoty i że wierni powinni czynnie uczestniczyć w śpiewie<sup>5</sup>.

Kwestią pełniejszego uczestnictwa dzieci w Eucharystii zajął się I Synod Biskupów w Rzymie w 1967 r., a następnie Kongregacja Kultu Bożego. W latach 1971–1973 specjalna komisja powołana przez Kongregację prowadziła konsultacje z biskupami, teologami, duszpasterzami z całego Kościoła oraz kobietami i mężczyznami z bogatym doświadczeniem w pracy z dziećmi. W kolejnych redakcjach dokumentu komisja uwzględniała wskazania Vaticanum II, nauk teologicznych oraz humanistycznych, zwłaszcza psychologii rozwojowej. Paweł VI (1963–1978) zatwierdził 22.10.1973 r. ostateczną wersję *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci*<sup>6</sup>, którą ogłoszono 1.11.1973 r. Jest ona uzupełnieniem *Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* (3.4.1969 r.) i zawiera wiele praktycznych zaleceń w odniesieniu do przygotowania dzieci do udziału w liturgii Mszy św., a także form ich uczestnictwa w niej. Jednocześnie jest dokumentem otwartym, wskazującym kierunki dalszych poszukiwań, a zawarte w nim adaptacje liturgiczne mogą być modyfikowane przez konferencje biskupów i poszczególnych biskupów.

*Dyrektorium* odnosi się do dzieci, które nie weszły jeszcze w okres preadolescencji, czyli do dzieci w okresie młodszego wieku szkolnego między 6–7 a 11–12 rokiem życia. Z tego wynika, że nie można podanych wskazań i adaptacji liturgicznych przenosić ani na Msze św. z udziałem dzieci przedszkolnych lub młodszych, ani z udziałem młodzieży<sup>7</sup>. Dokument podzielony jest na wstęp (nr 1–7) oraz trzy rozdziały:

- 1) wprowadzenie dzieci w liturgię Mszy św. (nr 8–15);
- 2) Msza św. dla dorosłych z udziałem dzieci (nr 16–19);
- 3) Msza św. dla dzieci z udziałem tylko nielicznych dorosłych (nr 20–55).

Autorzy wyjaśniają we wstępie, że według nauk psychologicznych religijne przeżycia z dzieciństwa wywierają głęboki wpływ na rozwój oso-

<sup>5</sup> Tamże, nr 113–114.

<sup>6</sup> Por. Cz. Krakowiak, *Czy specjalna liturgia Mszy św. dla dzieci?*, „Collectanea Theologica” 7 (1987) 3, s. 52–54.

<sup>7</sup> F. Blachnicki, *Pastoralne założenia Dyrektorium a nasze możliwości*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 2–3 (1977), s. 146.

bowy dzieci. Jednakże niektóre obrzędy liturgiczne, słowa, znaki i gesty są trudne do zrozumienia, więc nie mogą dobrze służyć formacji dzieci. Wprowadzanie języka ojczystego w Mszy św. nie rozwiązuje wszystkich problemów z udziałem dzieci w liturgii. Dlatego *Dyrektorium* zezwala dokonywać pewnych adaptacji poprzez skrócenie niektórych elementów lub dobór odpowiedniejszych tekstów, aby były bardziej dostosowane do mentalności dzieci. Z drugiej strony nie można żądać, aby wszystkie składniki liturgii były zrozumiałe, gdyż dzieci także w codziennym życiu stykają się ze skomplikowanymi rzeczami, których nie rozumieją, i nie odczuwają tego jako przykrości.

Pierwszy rozdział *Dyrektorium* zawiera przestrożę przed rozdzieleniem formacji liturgicznej i eucharystycznej od wychowania humanistycznego oraz chrześcijańskiego. Liturgia jest szczytem formacji, a uczestnictwo w niej wymaga doprowadzenia dzieci do przeżywania szlachetnych wartości, jakimi są m.in. okazywanie wdzięczności, przebaczenie i prośzenie o nie, umiejętność słuchania i skupienia, zdolność wspólnego działania. Pierwszoplanowo w proces przekazywania postaw ogólnoludzkich zaangażowana musi być rodzina, a następnie środowisko chrześcijańskie, tj. parafia, katecheci, wychowawcy. Rodzice mają obowiązek wprowadzania dziecka w modlitwę, najpierw poprzez wspólną, codzienną modlitwę wraz z nim, a potem przez wdrażanie do modlitwy osobistej. „Jeśli tak przygotowane dzieci już od wczesnych lat, kiedy tylko zapragną, biorą udział we Mszy św. razem z rodziną, łatwiej zaczną śpiewać i modlić się we wspólnocie liturgicznej, a nawet będą już jakoś wyczuwać Eucharystyczną Tajemnicę”<sup>8</sup>. Dobrze przeprowadzona katecheza parafialna, zwłaszcza przygotowująca do pierwszego pełnego uczestnictwa w Mszy św., a także katecheza szkolna przychodzą z pomocą we wprowadzaniu dzieci w głębsze rozumienie dokonującej się Chrystusowej tajemnicy. Jednakże nie chodzi o uświadomienie tylko intelektualne, o wyjaśnianie prawd wiary, ale o to, by poznawane treści prowadziły dzieci do osobowego spotkania z Bogiem, do życia zgodnego z Ewangelią. „Odkrycie obecności Boga, zmysł wiary, odczucie Bożej obecności w życiu stanowią istotny moment w świadomości religijnej. Brak zmysłu wiary, zmysłu

---

<sup>8</sup> Kongregacja Kultu Bożego, *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci*, nr 10, Rzym 1973 (odtąd skrót DMD).

Boga przekreśla jakikolwiek kult Boga i uczestnictwo w liturgii, a tym bardziej we Mszy św.<sup>9</sup>. Sposobem ułatwiającym przyswajanie i głębsze przeżycie składników Eucharystii jest uczestnictwo w różnego rodzaju nabożeństwach, które uwydatniają poszczególne elementy, np. słuchanie słowa Bożego, pozdrowienie, milczenie czy uwielbienie wyrażane zwłaszcza we wspólnym śpiewie.

Drugi rozdział dokumentu zwraca uwagę, że większość uczestników Mszy św. w kościołach parafialnych to dorośli. Nie należy jednak ignorować będących w mniejszości dzieci. Celebrans powinien w niektórych momentach zwracać się bezpośrednio do nich, np. przy pozdrowieniu na początku Eucharystii albo na jej zakończenie, a także skierować część homilii do nich. *Dyrektorium* wskazuje, że niezwykle pożytek może przynieść powierzenie dzieciom niektórych funkcji: mogą przynosić dary do ołtarza, wykonywać jeden czy drugi śpiew mszalny. Gdy w liturgii uczestniczy znacząca liczba dzieci, można zastosować więcej adaptacji (opisanych w kolejnym rozdziale), pod warunkiem że zarówno dzieci, jak i dorośli odniosą z nich korzyść.

Najdłuższy, trzeci rozdział został poświęcony Mszy św. – zwłaszcza w ciągu tygodnia – w której uczestniczą licznie dzieci oraz niewielka liczba dorosłych, głównie ich rodziców lub opiekunów. Ma ona wdrażać dzieci do udziału w Eucharystii sprawowanej dla całej wspólnoty, dlatego adaptacje powinny zachowywać istotę *Ordo Missae* i najwyżej nieznacznie odróżniać od liturgii z udziałem dorosłych. Najważniejsze przystosowanie to angażowanie jak największej liczby dzieci do pełnienia funkcji liturgicznych, aby ich uczestnictwo stawało się coraz głębsze. Ważne jest natomiast, żeby czynności nie były zewnętrznym wyrazem aktywizmu, ale by służyły wewnętrznemu przeżyciu. Taka liturgia musi być starannie przygotowana przez kapłana, dorosłych i dzieci, którym powierzono specjalne czynności, np. przyozdobienie i przygotowanie ołtarza i miejsca celebracji, wspólnych śpiewów, czytań i wezwań w modlitwie powszechnej. Do zadań celebransa należy wytworzenie atmosfery święta, braterstwa, medytacji, a zarazem radości oraz uwielbienia Boga. Ma dbać z jednej strony o piękno celebracji, a z drugiej o prostotę gestów, słów, zachęt, homilii, by słuchające

---

<sup>9</sup> G. Kusz, *Kształtowanie postaw eucharystycznych dzieci (w świetle Dyrektorium o Mszach świętych z udziałem dzieci)*, „Katecheta” 32 (1988) 1, s. 5.

dzieci mogły go bez problemu zrozumieć. Równocześnie musi unikać infantylnego mówienia i zachowania.

Według *Dyrektorium* dzieci są niezwykle wrażliwe na muzykę, więc trzeba przykładać szczególną wagę do śpiewu modlitw, aklamacji oraz pieśni procesyjnych. Żeby łatwiej było im uczestniczyć w śpiewie *Chwała, Wierzę, Święty* i *Baranku Boży*, wolno zamiast nich używać „dobrych przekładów popularnych wraz z melodiami, zatwierdzonych przez kompetentną władzę, chociażby nie we wszystkim zgadzały się z tekstami liturgicznymi”<sup>10</sup>. W liturgii słowa można pomiędzy czytaniem zaśpiewać wersety z wybranego psalmu, które są zrozumiałe dla dzieci, albo pieśń w formie psalmicznej, albo *Alleluja* z przystępnym tekstem, albo nawet zachować ciszę na krótkie przemyślenie treści czytań. Śpiew ten może następować po homilii, jeśli było tylko jedno czytanie<sup>11</sup>. Dokument wprost wypowiada się tylko o śpiewie na Komunię świętą, ale można przyjąć, że wskazanie dotyczące wyboru odpowiedniej pieśni dla dzieci odnosi się też do pozostałych śpiewów procesyjnych<sup>12</sup>. Dzieci mogą pełnić funkcję kantora, śpiewać w chórze, grać na instrumentach muzycznych, wykonując akompaniament podtrzymujący śpiew lub podkład do medytacji<sup>13</sup>. W celu uniknięcia monotonii głosów kantorzy i lektorzy mogą być wybrani spośród dzieci i towarzyszących im dorosłych. *Dyrektorium* przestrzega: „zawsze trzeba bacznie uważać, żeby muzyka nie przytłaczała śpiewu albo żeby nie wywoływała u dzieci raczej rozproszenia niż skupienia. Muzyka musi odpowiadać raczej celowi, jaki mają poszczególne momenty Mszy św., w których występuje”<sup>14</sup>.

Autorzy dokumentu podkreślają, że wszelkie opisane adaptacje mają przygotowywać dzieci do świadomego, pełnego i autentycznego uczestnictwa w Mszy św. z ludem. Dlatego trzeba dbać, aby nie było dużych różnic między obiema liturgiami, by Msza św. z udziałem dzieci była etapem prowadzącym do niedzielnej Eucharystii z udziałem całej wspólnoty wiernych.

<sup>10</sup> DMD nr 31.

<sup>11</sup> Por. tamże, nr 46.

<sup>12</sup> Por. tamże, nr 54.

<sup>13</sup> Por. tamże, nr 22.

<sup>14</sup> Tamże, nr 32.

## 2. WSKAZANIA DUSZPASTERSKIE W POLSCE

W celu zgłębienia ducha litery nowych dokumentów polscy liturgiści i działacze odnowy liturgii gromadzili się na sympozjach organizowanych przez Katedrę Liturgiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Omawiali na nich zagadnienia zmian w liturgii i ich konsekwencji duszpasterskich. Na VII Sympozjum Liturgiczno-Pastoralnym w Krościenku nad Dunajcem w dniach 10–12.6.1975 r. dyskutowali na temat *Dyrektorium o Mszach z udziałem dzieci*. Ks. Janusz Tarnowski poświęcił swój referat relacji języka liturgicznego do języka dziecięcego. Dowodził w nim, że modlitwy wypowiedziane w języku dorosłych mogą mieć punkty styeczne ze światem języka dzieci. Z jednej strony liturgia odbywa się, uobecnia *tu i teraz*, co jest zbieżne z sytuacyjnym, konkretnym sposobem myślenia i mówienia dzieci. Z drugiej strony współcześnie dzieci przyspieszają w rozwoju umysłowym, coraz częściej przebywają bardziej z dorosłymi niż z rówieśnikami i mówią bardziej po dorosłemu. Autor podkreślał, że „modlitwy liturgiczne, które w obecnym swoim kształcie reprezentują obcą i trudną dla dziecka łacinę, z racji na charakter liturgii i akcelerację dziecka współczesnego, mają być z powodzeniem – po dokonaniu odpowiedniej adaptacji – wypowiedziane jego językiem”<sup>15</sup>. W dyskusji zaproponowano przeprowadzenie badań nad modlitwą, aby sprawdzić, czy wyuczony i zaśpiewany tekst wywiera wpływ na dziecko, czy jest przyjmowany jako własna modlitwa. W wyniku takich badań można by wskazać repertuar od tekstów łatwiejszych do trudniejszych, by oddziaływać na rozwój życia modlitewnego<sup>16</sup>.

Referat całkowicie poświęcony śpiewom i muzyce wygłosiła Gizela Maria Skop. Zwróciła uwagę, że śpiew dzieci w czasie Mszy św. z ludem wnosi naturalność, prostotę, świeżość i dynamizm. W przypadku udziału chóru dziecięcego trzeba się wystrzeżać, by liturgia nie przerodziła się w koncert – zwłaszcza z dzieckiem solistą jako gwiazdą. W ramach Eucharystii z udziałem dzieci można wykorzystać proste instrumenty dęte

<sup>15</sup> J. Tarnowski, *Język modlitwy liturgicznej a język dziecka*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 2–3 (1977), s. 132.

<sup>16</sup> Por. W. Danielski, *VII Sympozjum Liturgiczno-Pastoralne na temat „Dyrektorium o Mszach z udziałem dzieci” w dniach 10–12 czerwca 1975 r.*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 2–3 (1977), s. 155.

(flety proste, fujarki), szarpane (gitara, mandolina), smyczkowe (skrzypce) oraz proste perkusyjne z tzw. instrumentarium Orffa (w którego skład wchodzi m.in. bębenki, trójkąty, kołatki, grzechotki, tamburyna, dzwonki, cymbałki). Należy zadbać o to, by muzyka instrumentalna nie wprowadzała nastroju do zabawy, lecz do oddawania chwały Bogu. Może być ona wykonywana jako wstępy, interludia i zakończenia w pieśniach zwrotkowych, jako wstęp do czytań czy na zakończenie liturgii. Druga część referatu dotyczyła kryteriów doboru pieśni dla dzieci. W odniesieniu do tekstów obowiązują te same zasady co do języka modlitwy liturgicznej: powinny odnosić się do świata przeżyć i uczuć znanych dzieciom, być zgodne ze stopniem ich rozwoju umysłowego, psychicznego i moralnego, a zarazem być inspirowane przez teksty liturgiczne i biblijne. Melodia powinna być prosta, bez trudnych i częstych interwałów oraz niepotrzebnych ozdobników, natomiast rytmika oparta na prozodii tekstu. Warstwa muzyczna musi uwzględniać możliwości wykonawcze, a więc zakres skali głosu (nie za wysoko – śpiewać w średnim zakresie od *f* razkreślonego do *d* dwukreślonego), siłę głosu (nie za głośno – nie pozwalać na przejście śpiewu w krzyk) oraz wytrzymałość dzieci (nie za długo). Repertuar powinien zawierać tradycyjne pieśni zwrotkowe, z refrenem, z wersetami śpiewanymi solowo lub przez grupę. Śpiew naprzemienny powoduje, że dzieci są bardziej skupione i uważniej słuchają tekstu. W trzeciej części referatu autorka przedstawiła ocenę repertuaru śpiewów liturgicznych, podkreślając, że dotychczas nie ukazało się żadne wydawnictwo przeznaczone dla dzieci. Poszczególne starsze i nowsze pieśni znajdują się w niektórych śpiewnikach ogólnopolskich oraz regionalnych. Nie jest to jednak wystarczający zasób, więc trzeba tworzyć nowe śpiewy procesyjne, śpiewy uwielbienia po Komunii św. Często bezkrytycznie wprowadza się do Mszy św. piosenki religijne, które ani nie odpowiadają zamiarom ich twórców, ani nie spełniają wymagań *Dyrektorium* pod względem zgodności treści z czynnością liturgiczną lub okresem liturgicznym. Właściwy dobór śpiewów wymaga „dużej dojrzałości, wypracowanego zmysłu liturgicznego i kultury muzycznej”<sup>17</sup>.

---

<sup>17</sup> G. M. Skop, *Śpiewy i muzyka w Mszach z udziałem dzieci*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 2–3 (1977), s. 144.



Tematykę Mszy św. z udziałem dzieci podjęli też biskupi polscy. Na 155. Konferencji Episkopatu w dniach 17–18.11.1976 r. wydali *Zalecenia duszpasterskie Episkopatu Polski w związku z Dyrektorium o Mszach świętych z udziałem dzieci*. Chcieli, aby w przygotowaniu i celebracji Eucharystii z udziałem dzieci zachowywać te postanowienia *Dyrektorium*, które w Polsce są najbardziej aktualne i które powinny być zrealizowane w pierwszej kolejności. Zalecili, aby w każdej parafii była sprawowana specjalna Msza św. dla dzieci w niedziele i święta. Jeśli to zaś byłoby niemożliwe, to chociaż Msza św. z homilią dla nich. Adaptacje należy ograniczać do niezbędnych dla potrzeb dzieci i nie należy tworzyć odrębnych obrzędów, gdyż mają one przygotować do udziału w Najświętszej Ofierze ze wspólnotą chrześcijańską. W zakresie muzyki biskupi wprowadzili dwie zasady:

- dzieci mają się uczyć tradycyjnych pieśni kościelnych, natomiast nowe pieśni mogą być wprowadzane, o ile ich słowa i melodie zostały zatwierdzone do użytku liturgicznego albo przez Konferencję Episkopatu, albo przez miejscowego ordynariusza,
- w liturgii mszalnej można używać organów oraz innych instrumentów, jeśli są w zgodzie z polską tradycją kościelną; zakazane jest jednak stosowanie muzyki odtwarzanej mechanicznie<sup>18</sup>.

Episkopat Polski doprecyzował zestaw dozwolonych instrumentów w *Instrukcji o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II* (8.2.1979 r.), podając, że nie mogą być one zbyt hałaśliwe albo bezpośrednio przeznaczone do wykonywania współczesnej muzyki rozrywkowej. Z listy instrumentów do użytku liturgicznego wyłączył m.in. fortepian, akordeon, gitarę elektryczną, perkusję<sup>19</sup>.

Po ogłoszeniu przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów nowego *Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* (22.3.2002 r.) biskupi polscy wydali *Wskazania Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego* (9.3.2005 r.). Wśród wielu zaleceń dotyczących udziału w Mszy św.

---

<sup>18</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Zalecenia duszpasterskie Episkopatu Polski w związku z Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci*, Warszawa 1976, nr 9.

<sup>19</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II*, Warszawa 1979, nr 29.

znalazły się: troska o odpowiedni dobór śpiewów; zakaz wykonywania piosenek religijnych; wskazanie, by psalterzystą, czyli kantorem psalmu, był mężczyzna lub kobieta; otaczanie szczególną opieką duszpasterską schol dziecięcych<sup>20</sup>.

Wyrazem dbałości biskupów o coraz lepsze rozumienie funkcji liturgicznych oraz kierowanie formacją dzieci, młodzieży i dorosłych je wypełniających jest *Dyrektorium Duszpasterstwa Służby Liturgicznej* ogłoszone podczas 346. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Częstochowie (27.11.2008 r.). Przypomnieli oni, że „ubogacanie liturgicznych celebracji i codziennego życia chrześcijan pięknym śpiewem i muzyką to zadanie, które podejmują już dzieci. W miarę rozwoju otrzymanego talentu, mogą one czynić to z coraz większym zaangażowaniem, uświadamiając sobie, że służą Bogu i ludziom”<sup>21</sup>. Właściwa formacja i dojrzewanie członków służby liturgicznej w posługiwaniu trwają wiele lat. W każdym roku dzieci i młodzież, podzieleni na grupy wiekowe, podejmują systematyczną służbę w celebacjach liturgicznych oraz różne zadania formacyjne. Młodsze dzieci mogą być młodszymi członkami scholi, gimnazjaliści – starszymi członkami scholi, a wyróżniający się kandydatami na psalterzystów, młodzież – członkami scholi lub chóru, psalterzystami, członkami zespołu grającego na instrumentach dopuszczonych do wykorzystania w celebacjach liturgicznych. Dorosli mogą pełnić posługę kantora, dyrygenta chóru czy organisty<sup>22</sup>.

### 3. PRAKTYKA LITURGICZNO-PASTORALNA W POLSCE

W polskiej literaturze naukowej oraz popularnonaukowej można spotkać zarówno negatywne, jak i pozytywne wypowiedzi na temat Mszy św. dla dorosłych z udziałem dzieci i ich oprawy muzycznej. Najczęściej z krytyką spotykają się celebbransi oraz osoby odpowiedzialne za przygo-

<sup>20</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Wskazania Episkopatu Polski po ogłoszeniu nowego wydania Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego*, Warszawa 2005, nr 4, 13, 14, 54.

<sup>21</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Służby Liturgicznej*, Warszawa 2009, nr 49.

<sup>22</sup> Por. tamże, nr 63, 81, 88, 144.

towanie dzieci do czynnego uczestnictwa w Mszy św. (zarówno zakonni, jak i świeccy). Zarzuca się im niewłaściwą, powierzchowną interpretację wskazań zawartych w *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci* oraz zaleceń polskich biskupów, wprowadzanie niedozwolonych adaptacji oraz „nowinek” liturgicznych. Przejawia się to nastawieniem na Msze św. proste, łatwe i przyjemne, by przyciągnąć jak najwięcej dzieci i młodzieży, przy jednoczesnym braku przygotowywania ich do przeżywania liturgii wymagającej, głębokiej i pięknej. Prowadzi do banalizacji i infantylizacji Eucharystii, głównie homilii, objawiającej się zdziecinnieniem języka, używaniem słów z żargonu szkolnego, niepotrzebnych rekwizytów, nadużywaniem formy dialogowanej<sup>23</sup>. Częstokroć z liturgii tworzy się rodzaj spektaklu, show, w którym dzieci występują przed widownią złożoną z rówieśników i dorosłych (nierzadko rodziców lub dziadków nagrywających „popis” swojej kilku- czy kilkunastoletniej gwiazdy). Rodzice „tak są skupieni na bezkrytycznym zaspokajaniu potrzeb swego dziecka, że nie widzą usiłującej uczestniczyć we Mszy św. wspólnoty”<sup>24</sup>. To wszystko może doprowadzić do niewykształcenia poczucia świętości miejsca, czasu i sytuacji u dzieci, a także do utraty poczucia *sacrum* u rodziców i dorosłych wiernych.

Wiele zaniedbań, które można znaleźć w dziedzinie muzyki i śpiewu, wynika z braku kompetencji muzycznych i liturgicznych osób odpowiedzialnych za muzykę we wspólnocie. W wielu parafiach odprawiana jest „Msza św. dla dzieci, podczas której tzw. schola, czyli chórek dziewcząt w różnym wieku »ubogaca« liturgię swoim śpiewem, często gęsto fałszując, forsując głosy, połykając końcówki sylab. Absolutny bezkrytycyzm kierującej scholą siostry zakonnej, bo przecież można chyba było wybrać do zespołu dzieci z dobrym słuchem i elementarną wrażliwością muzyczną i odpowiednio je przygotować”<sup>25</sup>. Funkcję lektora i psalterzysty powierza się dzieciom, które nie potrafią jeszcze dobrze czytać, a tym bardziej

<sup>23</sup> Por. J. Dunin-Borkowski, *Msza święta infantylna*, „Więź” 530 (2002) 12, s. 49–50.

<sup>24</sup> A. Nycz, *Rok 2009 – sprawozdanie z sesji formacyjnej nauczycieli „Dziecko w kościele” 18.4.2009 r.*, [http://www.duchaswietego-kk.pl/nowa/foto\\_2009/2009\\_ksw2.php](http://www.duchaswietego-kk.pl/nowa/foto_2009/2009_ksw2.php) (dostęp: 31.12.2015).

<sup>25</sup> M. Szoka, *Między elitarnym estetyzmem a duszpasterskim pragmatyzmem. Uwagi na temat sytuacji muzyki kościelnej w Polsce*, „Ruch Muzyczny” 21 (2000), s. 8.

śpiewać. Wtedy „niezwykle nużące, nadmierne spowolnienie tempa czytania i śpiewów, przypomina naukę czytania z wczesnego dzieciństwa”<sup>26</sup>. Spotyka się też głosy, że dzieci kategorycznie nie powinny podejmować posługi lektora lub psalterzysty, nawet jeśli są przygotowane do nich pod względem technicznym, gdyż brakuje im formacji duchowej i nie rozumieją w pełni odczytywanego czy przekazywanego śpiewem słowa Bożego<sup>27</sup>. Dzieciom nie należy też powierzać funkcji kantora, którego zadaniem jest koordynacja wszystkich śpiewów w liturgii oraz czuwanie nad ich odpowiednim wykonaniem. W tym celu kantor powinien posiadać szeroki repertuar pieśni, znać przepisy liturgiczne i podstawy dyrygentury. Pomimo wyraźnych zakazów w dokumentach bywa, że zastępuje się akt pokuty piosenkami, np. *Panie, przebacz nam* lub *Przepraszam Cię, Boże, skrzywdzony w człowieku*<sup>28</sup>. Wielokrotnie wykonuje się piosenki ewangelizacyjne lub religijne, których treść nie odnosi się ani do tajemnicy danego dnia, ani przynajmniej do okresu liturgicznego. Dzieci odśpiewują głośno i fałszywie, przy akompaniamencie młodzieży lub dorosłych grających na gitarach, piosenki religijne przeniesione z obszarów anglojęzycznych. Banałnie przetłumaczone teksty, niewyszukane rymy i nieodpowiednie rytmy nie kształtują piękna liturgii, odzwyczajają ludzi od śpiewania „i okazują się bardzo niebezpieczne. W konsekwencji liturgia staje się »magazynem odpadów« i »zbiornikiem muzycznego złomu«. Pielęgnowanie tych piosenek jest anty-wychowaniem, a niekiedy może przerodzić się w anty-kult”<sup>29</sup>.

Podobne, błędne zachowania są widoczne także w czasie Mszy św. z udziałem dzieci podczas rekolekcji szkolnych. Wtedy nieliczni dorośli zamiast być świadkami wiary w Chrystusa, stają się porządkowymi, próbującymi zapanować nad energiczną, niezdyscyplinowaną grupą roz-

<sup>26</sup> Z. Woźniak, *W Dzień Pański – śpiewać Panu*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 1 (2012), s. 170.

<sup>27</sup> Por. A. Magdziarz, *Liturgia – Jak świętować wiarę*, I Ogólnopolski Kongres Parafialnych Rad Duszpasterskich Licheń 14–15.9.2013, <http://kongres-prd.pl/index.php/relacje-z-grup/liturgia-jak-swietowac-wiare> (dostęp: 31.12.2015).

<sup>28</sup> Por. F. Koenig, *Kształt muzyki liturgicznej w świetle najnowszych dokumentów Kościoła*, <http://muzyka.kuria.gliwice.pl/mf2005.php> (dostęp: 1.12.2015).

<sup>29</sup> Z. Janiec, *Postulaty duszpasterskie dotyczące śpiewu i muzyki liturgicznej w parafiach (wybrane kwestie)*, „Anamnesis” 30 (2002), s. 88.

pieszczonych dzieci<sup>30</sup>. Intensywniejsze zaangażowanie uczniów w funkcje liturgiczne bez odpowiedniego przygotowania oraz przeakcentowanie aktywności mogą – oprócz zagrożenia występu przed publicznością – przynieść negatywne skutki w formacji religijnej. Gdy w wieku młodzieżowym będą uczestniczyć z dorosłymi w niedzielnej Eucharystii, mogą odczuwać brak wcześniejszych adaptacji, nie znać modlitw, aklamacji ani tradycyjnych śpiewów, mogą się „nudzić” i w ogóle zrezygnować z udziału w liturgii Kościoła<sup>31</sup>.

Pozytywne doświadczenia wynikają w głównej mierze z prawidłowej formacji dzieci do uczestnictwa w Mszy św., gdy przygotowanie jest prowadzone harmonijnie i roztropnie przez rodziców, katechetów, duszpasterzy, odpowiedzialnych za służbę liturgiczną i posługę muzyczną. Kiedy wychowawca pełni funkcję mistagoga, nie tylko wprowadzając w tajemnicę Chrystusa, ale całym swym życiem świadcząc o niej<sup>32</sup>, wtedy dzieci lepiej uczą się angażować w liturgię z radością przez śpiew, gesty, spontaniczną modlitwę powszechną, dialogowane homilie. Kiedy dorastają, a formacja eucharystyczna jest pogłębianą, trwają świadomie w Kościele, śpiewają w chórze, pełnią funkcje liturgiczne w parafialnej Eucharystii<sup>33</sup>. Drugim istotnym czynnikiem jest możliwość odprawiania Mszy św. dla dzieci podzielonych pod względem wieku, np. ze starszych grup przedszkolnych, z klas I–III, z klas IV–VI. Dla każdej grupy – już mniej licznej – można wybrać czytania i śpiewy odpowiednie do ich

---

<sup>30</sup> Por. A. Draguła, *Ewangelizacyjna kokieteria. Eucharystia w czasach popkultury*, „Więź” 533 (2003) 3, s. 80, 83–84.

<sup>31</sup> Por. R. Pierskała, *Celebracja Mszy szkolnej. Kształtowanie obrzędów Mszy św. z udziałem dzieci*, „Studia Pastoralne” 5 (2009), s. 196.

<sup>32</sup> Por. A. Walder, *Msza święta z udziałem dzieci. Próba praktycznego zastosowania odnośnych przepisów*, [w:] *Łądzkie sympozja liturgiczne. Rys historyczny i materiały z Sympozjów Liturgicznych organizowanych w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie n. Wartą w latach 1986–1994*, red. A. Durak, Kraków 1997, s. 149–150.

<sup>33</sup> Por. A. Długosz, *Dyrektorium Mszy św. dla dzieci wielką szansą duszpasterską*, „Katecheta” 1 (2001), s. 7–8; A. Reginek, *Proces wychowania muzycznego w kluczu odpowiedniego planu duszpasterskiego*, [w:] *Wychowanie do liturgii i przez liturgię*, red. A. Żądło, Katowice 2012, s. 82.

mentalności. Natomiast w homilii dla dzieci należy skierować słowa do dorosłych<sup>34</sup>.

Organiści potwierdzają, że dzieci chętnie śpiewają. Potrafią włączać się w śpiew tradycyjnych pieśni, jeśli są do tego dobrze przygotowane: mają przećwiczony tekst i melodię, rozumieją znaczenie słów, wiedzą, dlaczego wykonuje się daną pieśń. Odpowiednio dobrane pieśni z uwagi na przystępność tekstu i melodyjność ułatwiają dzieciom zapoznanie się z bogactwem polskiego repertuaru „dla dorosłych”. Na przydatność utworu do liturgicznego zastosowania wskazuje jego treść, spełniająca warunki: tematyka skierowana na dzieło zbawienia, publiczne włączenie się ludzi w to dzieło jako wspólnota Ludu Bożego, podkreślanie Boga, do którego zwrócona jest modlitwa, a nie przeżyć i emocji człowieka<sup>35</sup>. Jeśli piosenki religijne reprezentują dobry poziom artystyczny i mają właściwą tematykę (niekoniecznie *stricte* liturgiczną), to włączone do dziecięcego zbioru śpiewów mogą przynieść pozytywne rezultaty<sup>36</sup>. Ich rolą będzie zatem kierowanie uczuć dziecka ku Bogu, rozwijanie osobistej modlitwy zwróconej bezpośrednio i spontanicznie do Niego, przyswajanie prawdziwych pojęć religijnych oraz kształtowanie szlachetnych postaw chrześcijańskich<sup>37</sup>. Warto sobie zdawać sprawę, że uzdolnione muzycznie dzieci są w stanie nauczyć się na pamięć skomplikowanych linii melodycznych – nawet chorału gregoriańskiego. Justine B. Ward (1879–1975) ze Stanów Zjednoczonych opracowała metodę wychowania muzycznego dzieci i uczenia ich prawidłowego wykonawstwa chorału, która była stosowana była z dużym powodzeniem na międzynarodową skalę aż do Soboru Watykańskiego II<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> Por. A. Długosz, *Rezygnacja byłaby zaniedbaniem*, „Więź” 533 (2003) 3, s. 78.

<sup>35</sup> Por. A. Walder, *Muzyka liturgiczna w grupach młodzieżowych. Propozycje – ocena*, [w:] *Lądzkie sympozja liturgiczne*, s. 159.

<sup>36</sup> Por. B. Tomala, *Wykorzystanie dostępnego repertuaru śpiewów liturgicznych (z uwzględnieniem Mszy św. z udziałem dzieci)*, *Musica liturgica*. Biuletyn Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych 2011, nr 6, red. G. Poźniak, Opole–Lublin 2011, s. 42.

<sup>37</sup> Por. S. Sierła, *Piosenka religijna pomocą w ewangelizacji dzieci*, [w:] *Kościół a kultura masowa*, red. F. Adamski, Kraków 1984, s. 121–122.

<sup>38</sup> Por. L. Hage, *Stulecie Motu proprio Piusa X w świetle kultu i kultury*, [w:] *The-saurus musicae sacrae summa cura servetur et foveatur. Historia i współczesność muzyki liturgicznej w Polsce*, red. S. Dąbek, I. Pawlak, Lublin 2004, s. 49.

#### 4. WYCHOWANIE MUZYCZNE DZIECI

Śpiew można spotkać we wszystkich kulturach i epokach, towarzyszy człowiekowi zarówno w życiu codziennym, jak i w uroczystych chwilach. Wyraża różne uczucia i stany emocjonalne, służy porozumieniu między ludźmi oraz tworzeniu grup i wspólnot, np. rodzinnych, narodowych, religijnych. W niektórych środowiskach umiejętności wokalne są postrzegane jako istotny element kultury muzycznej, natomiast głos ludzki jako dostępny każdemu instrument muzyczny, umożliwiający kontakt z dziełami kompozytorów oraz włączanie się w tworzenie życia muzycznego. Niestety w Polsce coraz bardziej zanika zwyczaj śpiewania w domach rodzinnych, w przedszkolach, na lekcjach muzyki w szkole<sup>39</sup>. Dla rozwoju kompetencji wokalnych duże znaczenie ma śpiewanie w rodzinach, zwłaszcza poprawnie, czysto, melodyjnie i rytmicznie. Jeśli bliscy śpiewają, to dzieci chętnie śpiewają, a śpiew staje się elementem łączącym rodzinę. W wieku przedszkolnym oraz w okresie wczesnego dzieciństwa mają jeszcze trudności z wydobyciem głosu wokального oraz z nauczeniem się panowania nad nim. Zachęty ze strony krewnych sprzyjają rozwojowi umiejętności wokalnych oraz ogólnych zdolności muzycznych. Dzieci 9-letnie śpiewają już czyściej dźwięki o różnych wysokościach i lepiej zapamiętują melodię i rytm<sup>40</sup>.

Na wzrost umiejętności muzycznych ma wpływ kształcenie zinstytucjonalizowane, głównie w szkołach, ale i w domach kultury, stowarzyszeniach muzyczno-kulturalnych, a także we wspólnotach religijnych. „Muzyka stanowi istotną część ludzkiej egzystencji, stąd wychowanie muzyczne w szkole powinno poszerzać świat przeżyć dziecka, uwrażliwiać je na piękno muzyki i wzbudzać zainteresowanie muzykowaniem<sup>41</sup> poprzez m.in. „umożliwianie samodzielnego muzykowania, rozwijanie kreatywności przez śpiewanie, muzykowanie, ruch i improwizację<sup>42</sup>. W szkołach podstawowych edukacja w zakresie muzyki ma doprowadzić uczniów do

---

<sup>39</sup> Por. B. Kamińska, *Kompetencje wokalne dzieci i młodzieży – ich poziom, rozwój i uwarunkowania*, Warszawa 1997, s. 9–10.

<sup>40</sup> Por. tamże, s. 151, 172–173.

<sup>41</sup> Por. M. Suświłło, *Psychopedagogiczne uwarunkowania wczesnej edukacji*, Olsztyn 2001, s. 147.

<sup>42</sup> Por. tamże, s. 148.

szeregu umiejętności: śpiewu z pamięci i improwizacji, dbałości o higienę głosu, gry na instrumentach perkusyjnych oraz melodycznych, tworzenia improwizacji ruchowych do muzyki z uwzględnieniem rytmu, tempa, metrum i dynamiki oraz ich zmian<sup>43</sup>. W procesie nauczania szczególne znaczenie mają nauczyciele, którzy są wykształceni muzycznie (umieją grać, śpiewać, prowadzić zespół muzyczny), mają dobrze ukształtowany zmysł estetyczny oraz potrafią inspirować twórczą aktywność uczniów. To na nich spoczywa odpowiedzialność za prawidłowy rozwój odbioru i tworzenia muzyki u dzieci i młodzieży<sup>44</sup>.

Już w małym dziecku objawia się pewne wrodzone podążanie za pięknem, które nie jest jeszcze ukierunkowane. Trzeba pamiętać, że nigdy nie jest za wcześnie, żeby rozpocząć kontakt dziecka z muzyką, która jest źródłem niepowtarzalnego piękna<sup>45</sup>. W procesie wychowania należy rozwijać wrażliwość na wartości artystyczne i estetyczne, kształtować gust, prowadzić do uczestnictwa w kulturze. Jednakże „kiepski nauczyciel więcej zła może wyrządzić wypuszczając co roku w świat grupy młodych ludzi nieczułych na piękno muzyki, dla których zamknięty jest dostęp do arcydzieł muzycznych i wielkich wzruszeń, jakich one dostarczają”<sup>46</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Adaptacje w czasie Mszy św. z udziałem dzieci mają pomóc dzieciom zapoznać się i zrozumieć zwyczajną liturgię z udziałem dorosłych. Mają stworzyć warunki, by dzieci stały się świadomymi członkami zgromadzenia liturgicznego, a także wykonawcami celebracji w miarę swoich

---

<sup>43</sup> Por. Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych*, [https://men.gov.pl/wp-content/uploads/2014/08/zalacznik\\_2.pdf](https://men.gov.pl/wp-content/uploads/2014/08/zalacznik_2.pdf) (dostęp: 1.12.2015).

<sup>44</sup> Por. A. Suchanek, *Muzyka dla dzieci i młodzieży w zmieniającym się świecie*, [w:] *Dziecko w świecie muzyki*, red. B. Dymara, Kraków 2000, s. 159.

<sup>45</sup> Por. A. Górniok-Naglik, *Muzyka a rozwój małego dziecka*, [w:] *Dziecko w świecie muzyki*, s. 66–68.

<sup>46</sup> J. K. Dadak-Kozicka, *O wymiarach i przejawach integracji przez muzykę*, [w:] *Integrujące wartości muzyki*, red. J. K. Dadak-Kozicka, W. Jankowski, Warszawa–Cieszyn 2002, s. 29.



możliwości<sup>47</sup>. Eucharystia, w której uczestniczą, musi być wcześniej bardzo starannie przygotowana przez dorosłych i dzieci. Do przygotowania ogólnego można by z jednej strony zaliczyć wychowanie ogólnoludzkie, muzyczne i estetyczne w rodzinie, formację religijną, edukację muzyczną i estetyczną w szkołach oraz innych instytucjach. Z drugiej strony będą należeć do niego kompetencje liturgiczne, teologiczne oraz muzyczne ludzi Kościoła, „którzy nie tylko, że będą głęboko wierzyć, ale także będą fachowcami w swojej dziedzinie, [...] którzy w kościołach parafialnych będą dbać o dobór właściwych pieśni do liturgii Eucharystii”<sup>48</sup>. Zarówno duchowni, jak i wierni świeccy, zwłaszcza muzycy kościelni, mają wpływ na prawidłowy przebieg Eucharystii, ale mogą go również zniekształcić, gdy nie zachowują norm liturgicznych i zasad sztuki muzycznej.

Spore zaniedbania występują przy doborze pieśni, kiedy ignorowane są kryteria tekstu i muzyki. Pieśni – a tym bardziej wykorzystywane piosenki religijne – nie są inspirowane tekstami liturgicznymi lub biblijnymi, bywają niepoprawne teologicznie. Ich treści są niezrozumiałe, gdyż nie odwołują się do przeżyć znanych dzieciom albo nie kierują ich uczuć ku Bogu. Melodie częstokroć pochodzą bezpośrednio z utworów świeckich. Brakuje śpiewników liturgicznych lub przynajmniej wykazów utworów dla dzieci, które mogłyby być przygotowane przez Komisje Muzyki Kościelnej lub Komisje Liturgiczne<sup>49</sup>.

Wraz z rozwojem dzieci powinno wprowadzać się coraz więcej śpiewów osób dorosłych i coraz bardziej ograniczać poziom adaptacji, aby dzieci mogły uczestniczyć w sposób świadomy, czynny i pełny w obrzędach Mszy św. z udziałem ludu. Ich formacja liturgiczna ma prowadzić do nawrócenia serc, by żyły wiarą i głosiły Chrystusa w rodzinach i otoczeniu.

---

<sup>47</sup> Por. Cz. Krakowiak, dz. cyt., s. 55.

<sup>48</sup> R. Tyrała, *Śpiew wiernych jako świadectwo wspólnoty Kościoła*, [w:] *Ante Deum stantes*, red. S. Koperek, Kraków 2002, s. 734.

<sup>49</sup> Por. Ł. Bilski, *Msza Święta z udziałem dzieci wyzwaniem dla współczesnej muzyki liturgicznej – spostrzeżenia organisty parafialnego*, [w:] *Cantare amantis est*, red. W. Hudek, P. Wiśniewski, Lublin 2015, s. 387.

**Streszczenie.** Autorka przedstawia genezę powstania *Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci* (1.11.1973 r.) i opisuje jego strukturę i wskazania ze szczególnym uwzględnieniem muzyki oraz śpiewu. Omawia oddźwięk dokumentu wśród polskich liturgistów i działaczy odnowy liturgii, a następnie ukazuje *Zalecenia duszpasterskie Episkopatu Polski* (17–18.11.1976 r.). W kolejnej części artykułu prezentuje negatywne i pozytywne wypowiedzi w literaturze na temat praktyki liturgiczno-pastoralnej w Polsce. Podkreśla znaczenie odpowiedniego doboru pieśni, podając kryteria w odniesieniu do tekstu i do melodii. Autorka zwraca uwagę na wychowanie muzyczne i estetyczne w rodzinach i w szkole jako przygotowanie dzieci do dobrego udziału w śpiewie w czasie Mszy św. Wskazuje także na konieczność zachowywania norm liturgicznych przez duchownych i muzyków kościelnych.

**Słowa kluczowe:** Msza św. z udziałem dzieci; śpiew; muzyka; dobór pieśni; wychowanie muzyczne dzieci.

**Abstract. Singing and music at the Masses for children.** The authoress depicts the genesis of the *Directory for Masses with children* (1.11.1973), and describes its structure and suggestions focusing on music and singing. She discusses the impact of the document amongst Polish liturgists and activists of renewal of the liturgy, and then shows the *Pastoral recommendations of Polish Episcopate* (17–18.11.1976). In next article part, she presents negative and positive statements in the literature about liturgical-pastoral practice in Poland. She emphasizes the importance of proper selection of songs and gives criteria against text and melody. The authoress points out musical and esthetic education of children in families and at school as preparing children for a good participation in singing during Holy Mass. She indicates the necessity to preserve liturgical norms by clergy and church musicians.

**Key words:** Holy Mass for children; singing; music; selection of songs; musical education of children.